

**KS. PROF. DR HAB. STANISŁAW LIBROWSKI (1914-2002).  
BADACZ PRZESZŁOŚCI I UCZONY  
ZASŁUŻONY DLA ARCHIWISTYKI KOŚCIELNEJ**

Wybitny piętnastowieczny historyk, Jan Długosz, w *Liście dedykacyjnym* umieszczonym na początku swojego dzieła *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego* zawarł ciekawe rozważania poświęcone konieczności opisania przeszłości. Między innymi zwrócił uwagę na potrzebę utrwalania na piśmie życia wybitnych ludzi: „Nie istnieje bowiem czyn tak sławny, tak podziwiany, którego by czas nie przyćmił oraz niepamięć, jeżeli nie towarzyszy mu zaszczytny opis i światło pisarzy. Tak leżą pogrzebane i na wieczną zdane niepamięć czyny królów i cesarzy, bo te, których pilność pisarzy nie przekazała nieśmiertelności nie trwają dłużej niż życie ludzkie; gdyż dzieła ludzkie są i przypadkowe, i przemijające, pomniki zaś pisarze swoją trwałością współzawodniczą z nieśmiertelnością<sup>1</sup>”. Zapewne taki pomnik pisany należy się zmarłemu pod koniec 2002 roku znanemu badaczowi przeszłości i wychowawcy szeregu pokoleń młodzieży akademickiej, ks. prof. dr. hab. Stanisławowi Librowskiemu.

Stanisław Librowski, syn Józefa i Marianny z domu Karlińskiej, urodził się 26 kwietnia 1914 roku we wsi Krzemieniewice w powiecie radomskim. Jego rodzice posiadali gospodarstwo małorolne, a ponadto ojciec pracował przez kilka lat jako kolejowy robotnik sezonowy w Zagłębiu Dąbrowskim. Stanisław był z kolei szóstym z dziesięciorga rodzeństwa (troje rodzeństwa zmarło w pierwszym roku życia). Do szkoły powszechnej uczęszczał w latach 1921-1929 kolejno w Krzemieniewicach, Rzejowicach i Gorzkowicach. W 1929 roku rozpoczął naukę w szkole średniej w Piotrkowie Trybunalskim. Było to Państwowe Męskie Gimnazjum Humanistyczne im. Bolesława Chrobrego. W latach 1931-1935 uczył się w Neoklasycznym Liceum im. Piusa X we Włocławku i tutaj zdał maturę. Studia filozoficzne i teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku, gdzie również otrzymał święcenia niższe. W momencie wybuchu II wojny światowej był już alumnem V roku. 7 listopada 1939 roku został aresztowany przez Niemców razem z 44 duchownymi z Włocławka. Przebywał kolejno

<sup>1</sup> Jan D ł u g o s z, *Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, Księga 1-2, Warszawa 1961, s. 71.

w więzieniach: we Włocławku, w Łądzie (od 16 stycznia 1940 roku), w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen (od 26 sierpnia 1940 roku, numer obozowy 29978) i wreszcie od 13 grudnia 1941 w Dachau, gdzie otrzymał numer 22830.

W warunkach internowania w Łądzie przerobił materiał przewidziany dla roku piątego i otrzymał promocję na rok szósty. Z nadarżającej się okazji ucieczki z Łądu nie skorzystał i tak rozpoczęła się jego gehenna i poniewierka w obozach koncentracyjnych; doświadczył bicia, odbywania kar i ciągłej wyczerpującej pracy fizycznej (murarz, praca w sortowni szmat i w gospodarstwie ogrodniczym). 29 kwietnia 1945 roku doczekał się wyzwolenia obozu w Dachau przez wojska amerykańskie. 28 maja tego roku wyjechał do Paryża, gdzie do końca czerwca uczestniczył w wykładach uzupełniających wykształcenie seminaryjne. Po długim oczekiwaniu i latach trudnych doświadczeń przyjął wreszcie święcenia wyższe: 1 lipca 1945 roku – subdiakoniat udzielony przez biskupa włocławskiego K. Radońskiego, 8 lipca – diakonat (biskup pomocniczy Paryża A. Touze) i 29 lipca tegoż roku – kapłaństwo z rąk biskupa K. Radońskiego. Następnego dnia (30 lipca) w kaplicy szpitalnej p.w. św. Michała Archanioła w Paryżu ks. Stanisław Librowski odprawił mszę prymicyjną. W owym czasie przebywał w Paryżu również rektor seminarium włocławskiego, ks. Korszyński (były więzień obozów koncentracyjnych). Zaproponował on ks. Librowskiemu studia z teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Katolickim we Fryburgu Szwajcarskim. Ks. Stanisław z tej propozycji nie skorzystał, ale jeszcze przez pewien czas pozostał we Francji. Od października 1945 roku do maja 1946 roku pracował w duszpasterstwie polonijnym w środkowej Francji, w Les Gautherets. Do kraju powrócił 29 maja 1946 roku i zamieszkał w Seminarium Duchownym we Włocławku. Początkowo powierzono mu porządkowanie zbiorów biblioteki seminaryjnej. We wrześniu 1946 roku zaczął zajmować się Archiwum Diecezji Włocławskiej, chociaż oficjalną nominację na urząd dyrektora otrzymał dopiero 24 października 1947 roku. Od tej pory do 1955 roku kierował Archiwum Kurii a Archiwum Diecezjalnym do 1982 roku.

Diecezja włocławska w czasie wojny poniosła wielkie straty w szeregach duchowieństwa, dlatego ks. Librowski pełnił również obowiązki duszpasterskie: od połowy sierpnia 1946 roku był tymczasowym administratorem parafii Zgłowiączka (25 km od Włocławka), a od 1 września 1946 roku do 23 czerwca 1956 roku administratorem nowo utworzonej parafii Michelin (6 km od Włocławka).

W latach 1946-1948 odbył studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. W czerwcu 1948 roku uzyskał magisterium z teologii w zakresie historii Kościoła (praca pt. *Kapituła Katedralna Włocławska. Zarys dziejów i organizacji*). Na zajęcia uniwersyteckie dojeżdżał przez dwa lata w poniedziałki i wtorki z Włocławka do Warszawy. Początkowo brał udział w seminarium naukowym prowadzonym przez ks. prof. J. Umińskiego. W 1947 roku powrócił do kraju ks. prof. Z. Obertyński i ks. S. Librowski przeniósł się na jego seminarium. Otrzymał stypendium doktoranckie, co umożliwiło mu sfinalizowanie dysertacji doktorskiej pt. *Hieronim Rozrażewski biskup kujawski i pomorski* (doktorat 16 grudnia 1951 roku).

Pomimo zajęć uniwersyteckich nie zaniedbywał obowiązków duszpasterskich w kierowanej przez siebie parafii. Parafia w Michelinie została erygowana już 15 lipca 1939 roku, ale w czasie II wojny światowej prawie nie funkcjonowała i duszpasterstwo należało organizować od nowa. Troska o plac pod budowę kościoła, o plebanię, o cmentarz i szereg innych spraw bardzo absorbowały młodego proboszcza. Ponadto przez pewien czas, od 1947 roku, był jeszcze prefektem szkoły średniej we Włocławku. Od września 1949 roku został wykładowcą historii Kościoła we włocławskim Wyższym Seminarium Duchownym (prowadził te zajęcia do 1968 roku).

Przez swoją działalność w archiwum i zainteresowania naukowe zwrócił na siebie uwagę w środowisku akademickim. Mianowicie w 1948 roku chciano go zatrudnić jako asystenta na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego, dwukrotnie proponowano mu stanowisko adiunkta w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Jednak władza diecezjalna nie chciała tego zaakceptować i propozycje nie zostały przyjęte.

Z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim związał się dopiero w późnych latach pięćdziesiątych XX wieku. W 1958 roku został adiunktem przy Katedrze Historii Kościoła w Średniowieczu na Wydziale Teologicznym. Przez krótki okres czasu, obok pracy w KUL-u, był również adiunktem w Katedrze Historii Kościoła Powszechnego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (1962-1964). W roku akademickim 1964/1965 habilitował się na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, na podstawie rozprawy pt. *Wizytacje diecezji włocławskiej*. Po zatwierdzeniu habilitacji przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego uzyskał w KUL-u stanowisko docenta i został (1966) kierownikiem Katedry Nauk Podstawowych i Metodologii Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym (później otrzymała ona nazwę Katedra Metodologii i Nauk Pomocniczych Historii Kościoła). W 1970 roku uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, w 1975 roku profesora zwyczajnego. Pracując w KUL-u wykładał m.in. nauki pomocnicze historii Kościoła, wstęp do badań historycznych, edytorstwo źródeł, bibliografię stosowaną i prowadził seminarium naukowe.

Obok pracy dydaktycznej związany był w KUL-u z Ośrodkiem Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych. Od 1959 roku był referentem do spraw archiwów kościelnych i przez pewien czas wicedyrektorem Ośrodka. W 1957 roku, będąc jeszcze we Włocławku, zainicjował wydawanie czasopisma *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*. W 1958 roku został redaktorem tego czasopisma i kierował nim do 1992 roku. Pracując w Ośrodku ABMK zajmował się również kształceniem archiwistów kościelnych na organizowanych tutaj kursach i sympozjach naukowych. We wrześniu 1984 roku przeszedł na emeryturę, ale jeszcze przez kilka lat prowadził zajęcia zlecone dla doktorantów w Instytucie Historii Kościoła.

Ostatnie lata życia (od 1993 roku) spędził we Włocławku mieszkając w tamtejszym seminarium duchownym. Umarł 23 listopada 2002 roku i został pochowany na miejscowym cmentarzu w kwaterze dla księży.

Zainteresowania historią okazywał ks. Librowski już w szkole średniej, a później w czasie studiów seminaryjnych. Zaznaczył to we wspomnieniach i opisie swojego życia: „Z seminarium niższego do wyższego przeszedł Librowski z opinią historyka. W związku z tym na początku grudnia 1935 roku rektor Kaczorowski poprosił go do siebie i wręczył mu egzemplarz książki pt. *Dzieje narodu polskiego. Treściwie opowiedział stary Matus* (Warszawa 1908, ss. 156) z takim zleceniem: «Posiadamy na składzie większą ilość tego dziełka. Opracuj do niego dzieje porozbiorowe Polski, zrobimy z tego dodruk i wyślemy Polakom za granicę». Stary Matus to pseudonim Hieronima Łopacińskiego. Zleceniobiorca przygotował, doręczył, ale nigdy nie zapytał o dalsze losy rękopisu”<sup>2</sup>. Jako kleryk zaczął uczęszczać w roku akademickim 1937/1938 na seminarium naukowe z historii prowadzone przez ks. dr. Michała Morawskiego. Prowadzący zajęcia zwrócił uwagę na zdolnego studenta i na jesieni następnego roku akademickiego powierzono mu przygotowanie referatu na akademię z okazji 11 listopada (1938). Tytuł referatu brzmiał: *Księża w walce o wolność Polski*. Referat ten później ks. Librowski poszerzył i wydał drukiem jeszcze przed wybuchem II wojny światowej; stanowił on jego pierwszą publikację<sup>3</sup>. Swoim zainteresowaniom historycznym pozostał wierny do końca życia i, jak wcześniej zaznaczyliśmy, nie skorzystał z nęcącej propozycji studiów zagranicznych z dogmatyki. Swoją warsztat naukowy doskonalił w czasie studiów warszawskich pod kierunkiem m.in. ks. prof. J. Umińskiego i ks. prof. Z. Obertyńskiego. Najbardziej zainteresowała go metodologia historii, nauki pomocnicze, a przede wszystkim archiwistyka. W związku z tym, będąc studentem teologii na Uniwersytecie Warszawskim, uczęszczał na niektóre zajęcia z historii i nauk pomocniczych na Wydziale Historycznym. Znał dobrze archiwistykę. Był nie tylko teoretykiem lecz miał dobre doświadczenia osobiste w pracy archiwalnej. Uporządkował Archiwum Diecezjalne Włocławskie i rewindykował do niego szereg akt z różnych miejsc. Nawiązał kontakty z wieloma archiwami kościelnymi i państwowymi. Te zainteresowania archiwistyką znalazły odbicie w jego publikacjach stanowiąc tematykę zdecydowanej ich większości. Pozostał po sobie przeszło 170 publikacji<sup>4</sup>. Oparte są one na solidnej bazie źródłowej i często zawierają doskonałe informacje o zawartości archiwów. Zawierają również sporo materiału teoretycznego i wskazówek praktycznych dla badaczy przeszłości i dla archiwistów troszczących się o stan zbiorów archiwalnych. Przez szereg lat otaczał troską Archiwum Diecezjalne we Włocławku i w swoich publikacjach najczęściej powracał właśnie do niego. W ostatnim etapie swojego życia, tj. po powrocie do macierzystej diecezji, zaczął wydawać *Inwentarz realny dokumen-*

<sup>2</sup> [S. L i b r o w s k i], *Kalendarium życia, cierpień, działalności, twórczości i uznania księdza Stanisława Librowskiego*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 58 (1989) s. 305.

<sup>3</sup> S. L i b r o w s k i, *Księża w walce o wolność Polski*, Toruń 1939, ss. 78, [2].

<sup>4</sup> Wykaz publikacji ks. S. Librowskiego zob. m.in. M. L. Jędrzejczak, *Bibliografia opublikowanych prac ks. prof. dra Stanisława Librowskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 31 (1984) z. 4, s. 11-30.

*tów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku*. Ostatni tom tego inwentarza ukazał się we Włocławku w 2002 roku i to była jego ostatnia większa pozycja.

Swoją wiedzę z dziedziny nauk pomocniczych, a głównie z zakresu archiwistyki, starał się przekazywać studentom w czasie prowadzonych przez siebie zajęć dydaktycznych, na sympozjach i zjazdach, wygłaszając na ten temat referaty. W dniach 3-15 listopada 1956 roku, na życzenie Episkopatu Polski i przy poparciu Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, odbyło się w KUL-u pierwsze spotkanie archiwistów kościelnych połączone z kursem o charakterze kształceniowym. Właśnie wtedy szereg postulatów wysunął ks. Stanisław Librowski. On też, dzięki swoim publikacjom, zaznajomił z tematyką kursu osoby zainteresowane tą sprawą a niebiorące udziału w zjeździe. Od 1961 roku włączył się w takie lubelskie spotkania archiwistów w ramach Ośrodka ABMK przez wygłaszanie referatów. Już jako emeryt nadal brał czynny udział w tych spotkaniach ubogacając uczestników swoją wiedzą (m.in. w 1984 i 1989 roku). Bez wątpienia największe jego dzieło, jak sam mawiał: „moje dziecko”, to czasopismo *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, którego redakcję prowadził osobiście do 60 tomu. Zresztą cała redakcja to były dwie osoby: ks. Librowski i s. Maria L. Jędrzejczak. Redakcja, adiustacja, załatwianie druku w drukarni, korekta, a nawet wysyłka czasopiśma dokonywała się dzięki tym dwóm osobom, a głównie dzięki ks. Librowskiemu. Osobiście, z siostrą Jędrzejczak, wypełniał przekazy, pakował egzemplarze, a później małym wózkiem zawozili wszystko na pocztę. W miejscu obecnego Collegium im. Jana Pawła II był dawniej murowany barak, w którym jedno pomieszczenie było przeznaczone dla redakcji czasopiśma. Właśnie z tego pomieszczenia, dwa lub jeden raz w roku, sędziwy profesor zwyczajny wyższej uczelni (nawet jako emeryt) rozpoczynał swoją wędrówkę na pocztę, „zaprzężony” do małego wózka ekspediował „swoje dzieło”. Odbiorcami tego czasopiśma byli i są nadal nie tylko Polacy, ale otrzymują je również zainteresowani poza granicami Polski (Anglia, Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Filipiny, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Jugosławia, Kanada, Niemcy, Norwegia, Pakistan, Rosja, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, USA, Węgry, Włochy).

Ksiądz Profesor był w latach 1949-1950 redaktorem *Kroniki Diecezji Włocławskiej*. Wchodził w skład komitetów redakcyjnych *Ateneum Kapłańskiego i Roczników Teologiczno Kanonicznych* (zeszyt 4: Historia Kościoła). Brał udział w szeregu sympozjów wygłaszając na nich referaty. Był członkiem Towarzystwa Naukowego KUL i Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, wchodził w skład Rady Naukowej Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce (KUL). W latach 1959-1965 współpracował z Instytutem Badań Literackich PAN w Warszawie.

W 1963 roku otrzymał godność szambelana papieskiego, a w 1975 roku Episkopat Polski, doceniając jego zasługi dla archiwistyki kościelnej, przyznał mu złoty pierścień. W 1974 roku otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1972 roku Rektor KUL uhonorował go nagrodą specjalną z racji wydania 25 tomów półrocznika *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*. W 1976 roku przyznano mu nagrodę specjalną im. W. Pietrzaka za zasługi dla archiwistyki polskiej.

Ks. prof. Stanisław Librowski był postacią dość barwną i krążyły o nim różne opowieści, a głównie barwne i cięte jego powiedzenia. Jednak byłby to temat oddzielny. W tym miejscu ograniczamy się tylko do tego ogólnego stwierdzenia, by ożywić i uplastyczyć pamięć o nim. Zawsze przetrwa w pamięci współpracowników z uczelni i swoich uczniów jako człowiek pracowity, oddany nauce a głównie archiwistyce.

*Ks. Marek T. Zahajkiewicz*